

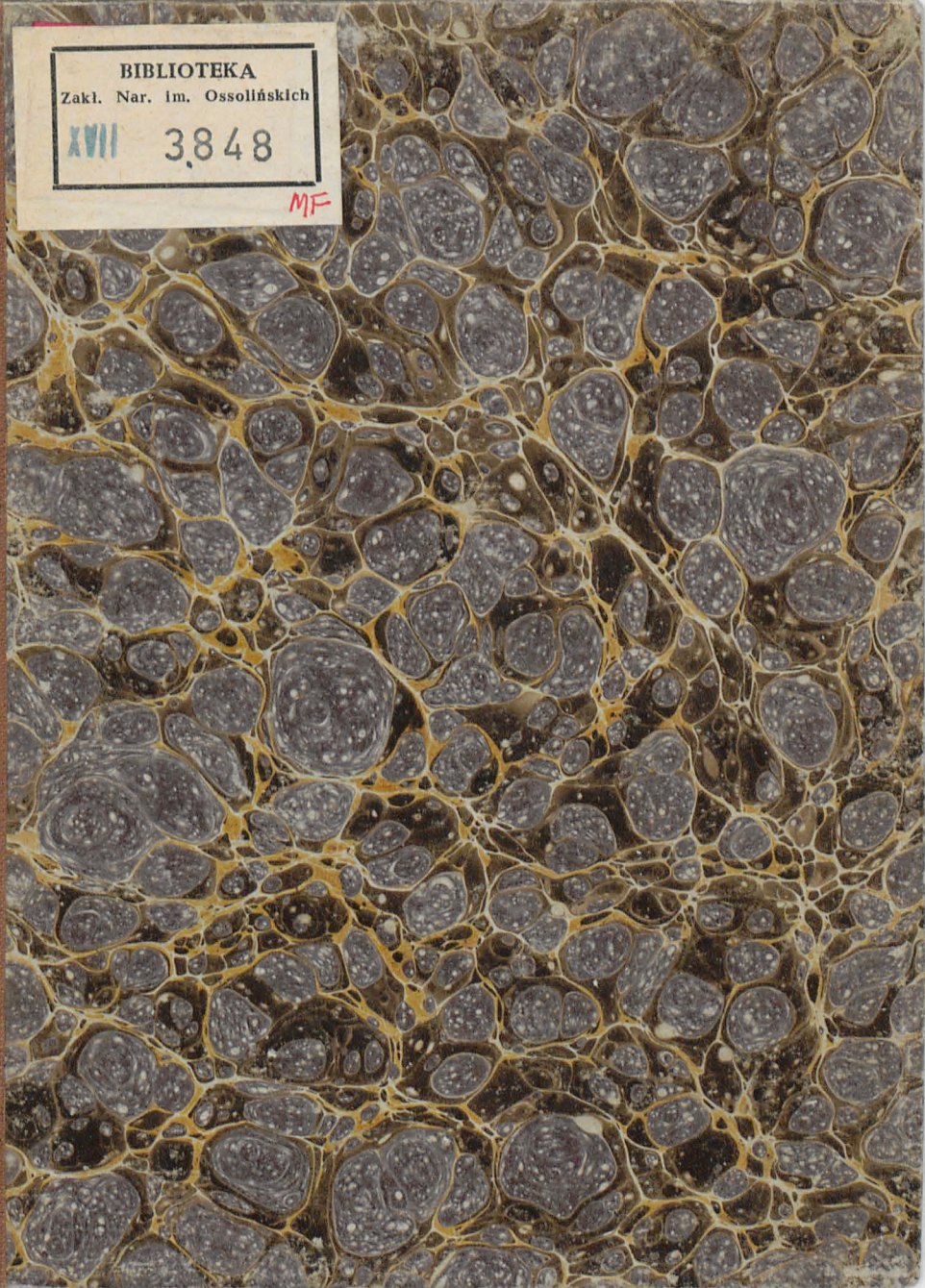
BIBLIOTEKA

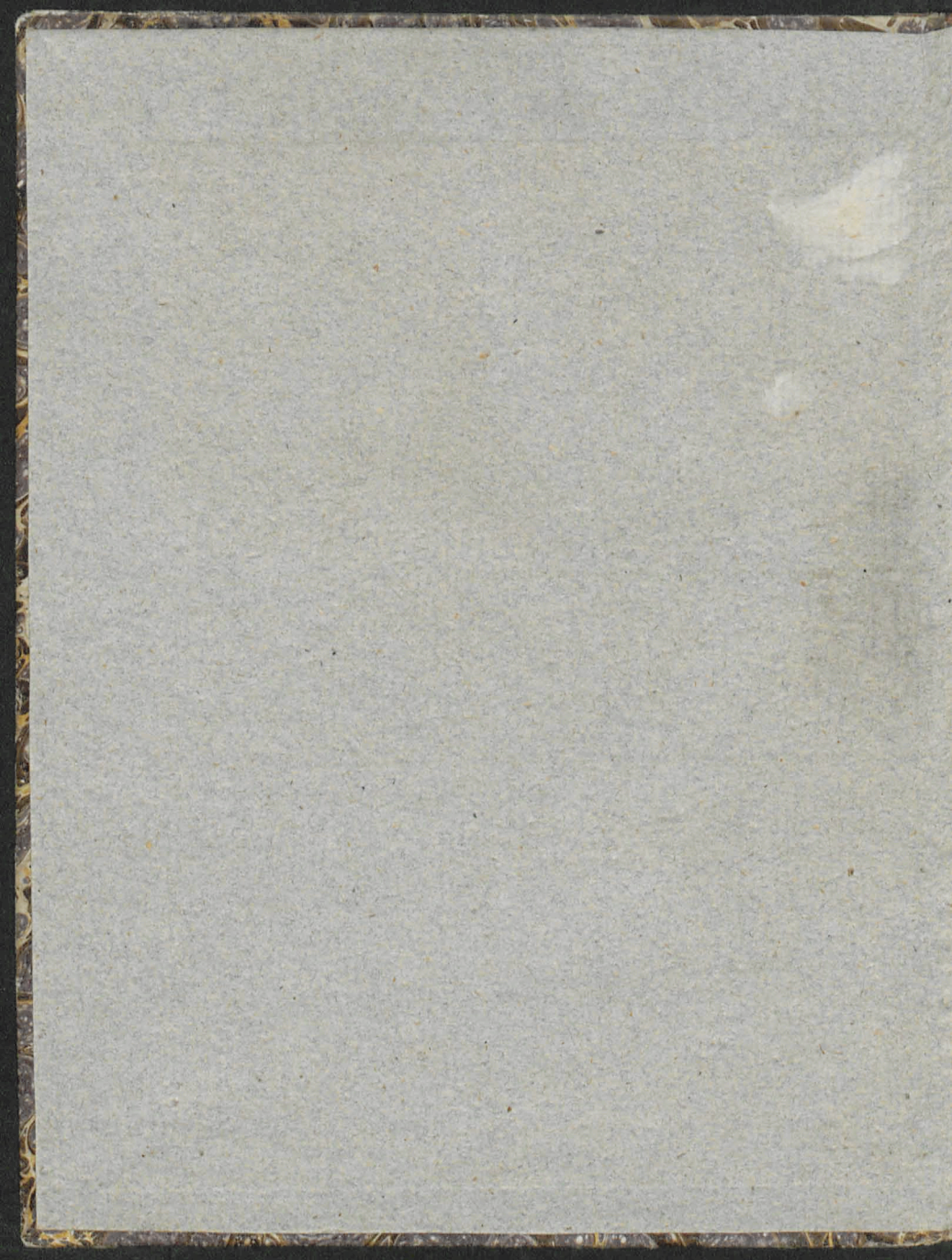
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

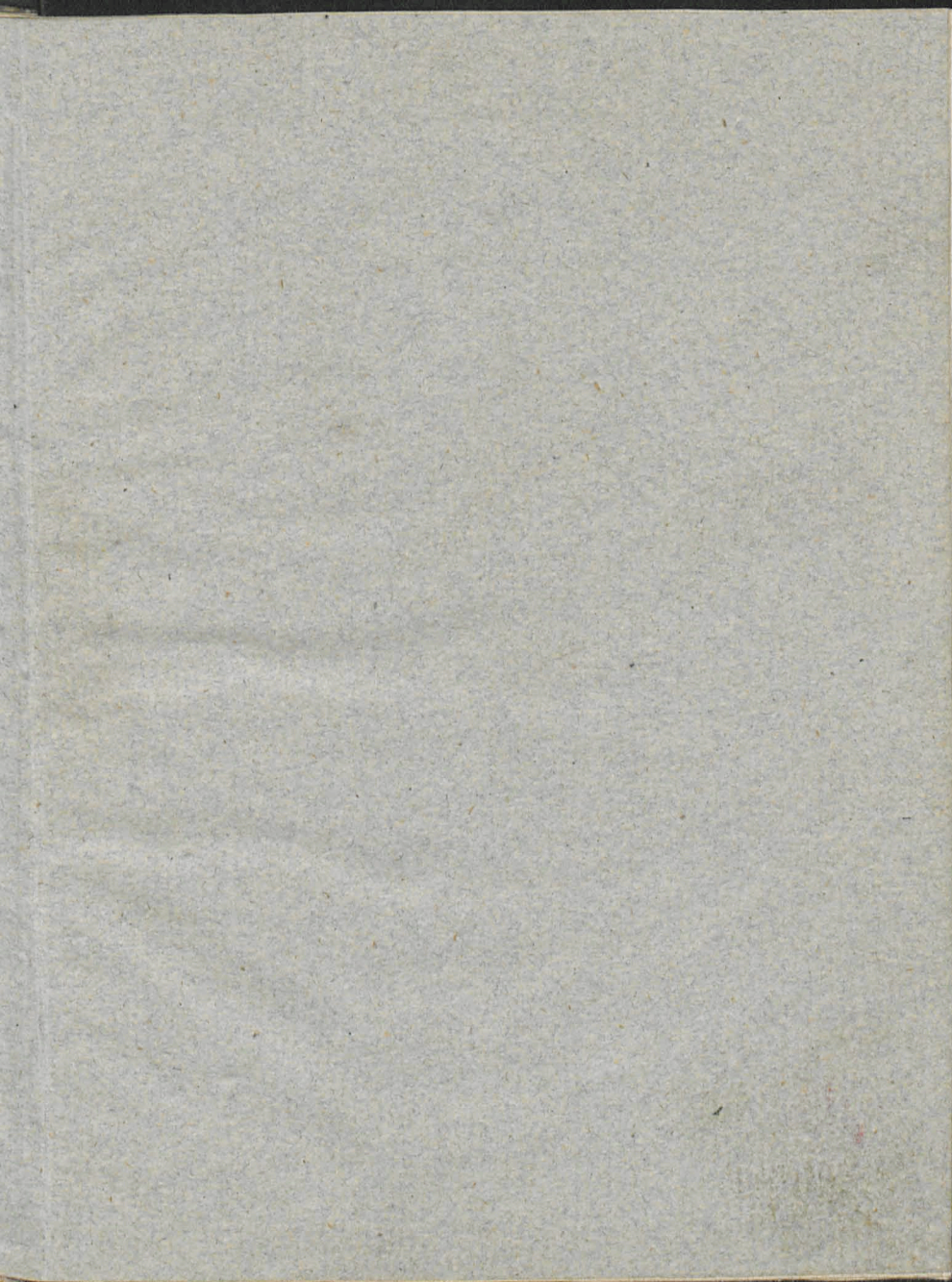
XVII

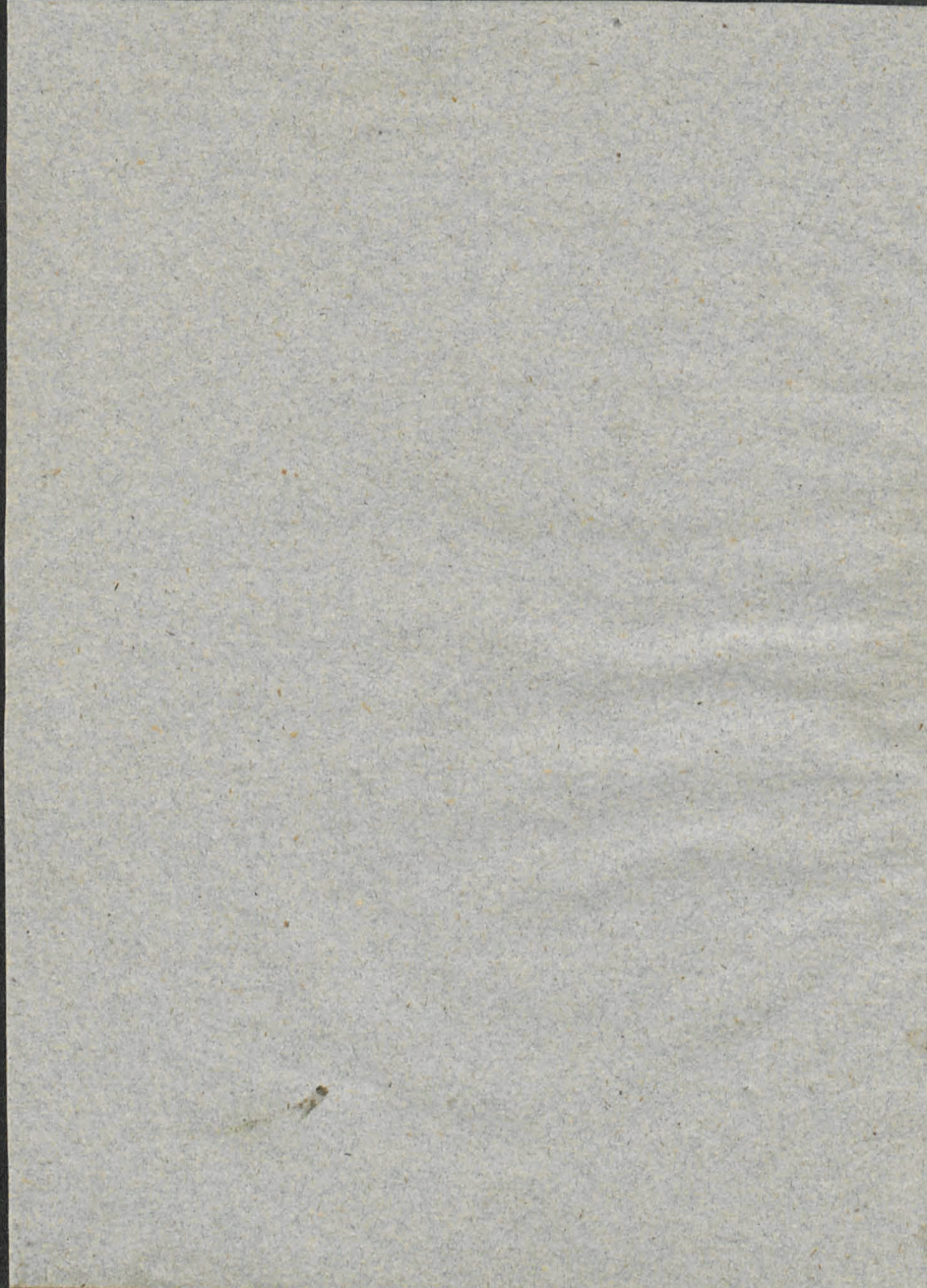
3848

MF









IASŁKA
IEZVSOWE

Zà Kolędę dane.

Od

Herzego sątku Piątkowskiego Stáro żytręgo
Lunoſe.



W KRAKOWIE,

Kolu Pánstiego 1649.



12.371

N A H E R B.



XVII-3848-II

Herb ten Zaczny kto skutkiem istotnym vraczy,
 Nątychmiast w nim Wizerunk PAWLOWSKICH obarsy
 Zdobily go Probstwa, Opactwa powazne,
 Y Deputactwa rozne we wśytkim odwasne.
 Ydżis iest nie pośledni nád inśe Kleynoty:
 Bo go zdobią PAWLOWSKICH co przednieyśe Cnoty

Wielebnemu w Pánu Chrystusie Oycu,
IEGO MOSCI

X. THOMASZOWI
PAWŁOWSKIEM V,
Skárbnikowi y Bibliotekarzowi Tynieckiemu,
Prasatowi Zakonu Benedikta S.

Swemu Mościcowemu Pánu.

Wśelákich počech od Pána IEZVSA ná ten No-
wy Rok powinšowanšy, Slugá žyčlivy
dętlivy ofiárwie.

NJE: Cedru ná Libánskeý gorzerostatego/
Anw Indyjskim lešie z drzewá wyciętego.
Misterna reka štubi štálenie wrožone/
Lež w brostu y ze stomy z grubá wplečione
Jasleštá: w nich málego IEZVSA we štobie/
Oddáte štžerym sercem Cny Pálacie Tobie.
Márya Mátko iego opiekunko twoie/
Jozwá stárego. Jastká štáynie, bydláctwo twoie.
R ná cowiecy serce moie sie zdoberdzie/
Tobie Mošci Pralácie oddápo Boledšie.

W. M. mego Mšicowego Pána záwše žyčlivy štšebník

Jerzy z piactu piactaršty
štárošyeny Junoša.

K O L Ę D A

Dzieciatko wonne w bydlecy m Złobie/
Przed toba padłszy kolana obie ;



Z płocząc łzami pieluski twoje/
Siewamyc w tobie znaiac to dwoie.
Ze znawyszego sstapiołszy łona/
Nieobietego/ obielá cna.
(Odzwie!) Panna) Matká twoia/
Niechże to za wždy brzmi w arga meia.

Giedy

Uciech serce wierzy/ yz tym umiera:
Bo jedno ten klucz niebo otwiera.

Podarki Nowo narodzonemu Pánu oddáne.

DO Jasek odniosł ścárłatny wprzód Wieniec/
Co poległ grádem kámiennym Młodzieniec.
A biala zám nim Lilia ten ktory/
Pod tryzmem przyiał Pánny opieł wtory.
Po nich rumiáne w trop też niosac kwiatki/
Záwárly poczet Bethleemskie dziatki.
S. STEPHAN.



Ten podniósł naprzód Chorągiew Młodzieniec/
Kodniósł z placu harlatny sam Wieniec.
Bo gdy połazał górne ślepym wrotá/
K tego co go zabiłá Golgotá :
A on popráwym Oycu skanáł bólu/
Tedy zarazem (á nie došlo Kólu)
Náder okrutnym wyrzucony iádem/
Kamienym zabit ten Meczennik grádem.
A pierwey padłszy ná śine łoláná/
Kzewliwym glosem zázwołáł do Páná :
Przyimiże mego/ przyimi Jezu ducha/
Lecz krwi nie dáj ná meżoboyce vchá.
O Bohaterze możny y ná zgonie/
Ty poczet wiedziesz w nowym sam Zakonie.

S. IAN EWANGELISTA.

Polegl ow z á cie/ ó wieczny Hetmánie/
A ten do skroni śędziwey zostánie.
Czemu to ? Czyli że ná krwáwym thronie/
Pániensties zwiázáł gorzkim wozlem dlonie.
Czyli ná onym ostatnim bántiecie/
Zpiersi twych miód sfał/ iáko Pšczołá lecie.
Ze gdy fly wáćiekle owce drapác poczyna/
On by dryakiew te zachowál mocna.

Wzradci one lite slowo zlotem/
Kacem nim nigdy nie zatarte blotem.
Wpoczatku (nizli kregi krzyzcalowe
Ziemie y Morze obtoczyly nowe/
Niz Polo swietne noc przed soba zenie/
A gdy zopadnie/ znou wstaja cienie.



W ktorych rumiana Cynthia zwierz pasie/
Majac na srebrnym okragly Kof pasie)
Wszystko niz bylo/ sprawilo to slowo/
Bo w zywego Boga to gotowo.
A tak swiezy zdroiu strumien plynie/
Tak w Bogu plodne slowo Bogiem slynie.
Ktore na pierwszym w wszystkich rzeczy progu/
Bylo spolisne y przytomne Bogu.

Spániały Orle/ Któż zábystrzył oko/
Ześ ieden weyjrzał/ w to słońce gledo?/
Kto odział piorem rączym ześ ták śmiele/
Przeniośt Cheruby lotne w grubym cieie?!

Ná S. Młodźiankow.

TO Młode woystko/ w Obozie rumionym/
Gdzie ciągnie tropę niewinności wonnym?



Tám gdy/ Herodow miecz morduje ciała/
Nieśmiertelność ie w sukienki odziała.
Bieluchne/ w iakich Pánny chodzą w Wiebie/
A to ich Wodzą Dzieciątko dla ciebie.

Bo gdy wchodziś/ za Nilowe brzegi/
 Przesyłaś Oycu te krwawe szeregí :
 A one świeże Pálmy niosąc wreku/ (Tu.
 Nowa śpiewają/ w pieńczonym Pieśń dźwię-
 Trzykroć szczęśliwi : bo na samym progu/
 Śmierć was tak skora poświęciłá Bogu.

Nowe Lato.

Dzieciatko ostrym szwáwione krzemieniem/
 Obrzeż twych sercá pod grzechow brzemienié



By próżne stárych inż wiecey nálogow/
 Szynz wpráwnych niostyc glos odlogow.

Polropie zaraz Izopem rumiánym/
Onym co plynal po Cialku zranionym.
Bo gdy ie strumień twoy wykapie swiety/
Celuis y śnieg od glowy do piety.
Dayte nam Hořem Imie twoie wielkie/
Ná ktore klánia koláno sie wšelkie.
Niech ie brzmiá wárgi/ niech wnie serce wierzy
Tá sámá kotew/ niech náš okret dzierzy.
O słodkie Imie/ á miedzy imiony/
Imie przez ktore/ swiat ieřt wybáwiony.
Balsam/ poćiechy/ Imie Jezus wieczny/
A ten ťczeřliwy/ z kim on ieřt obecny.
Ten y Wářmořci niechay blagořláwi/
Zdrowia/ pořoiu/ y ťczeřcia nábáwi.



Trzey Krolowie

S Abeyskie Pocztę S wiazdą wiadac oto/
Jako Krolowi przed Slob władzie Słotó.



Mirre przed Ciąłem / przed Bogiem Kádjidlo /
Kierniac winisz droge ich wedjidlo.

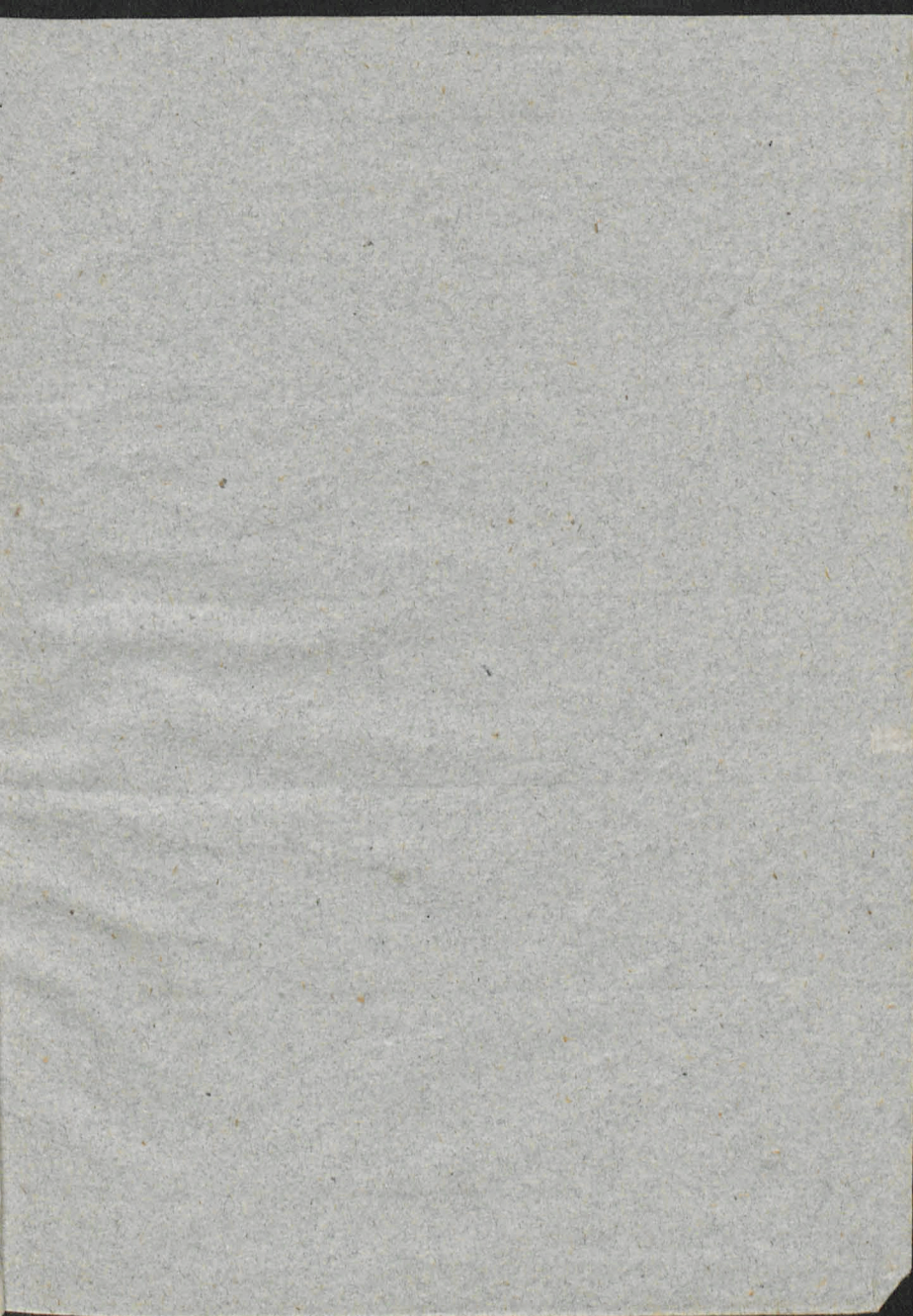
Nà Oczyścienie Błogostawio-
ney P. MARYEY.



Z Para Gołabiat przyjął Oltarz w ciele/
Salámonowym/ dziś Boga Kościele.
Stárušek biorąc ná ložty go śpiewa/
X słodkim zdrojem on widok polewa.



Handwritten signature or initials, possibly "C. 22/1".





15. 529

6426

1

